

- W ciągu trzech, czterech lat w Zielonej Górze oddamy do użytku 300 mieszkań - zapowiada Rafał Adamczak, prezes zarządu KTBS

>> 5

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 10 (590) 19 marca 2025

www.LZG24.pl



Dobra wiadomość dla seniorów. Zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy oraz Centrum Zdrowia 75+ ma powstać przy ul. Gorzowskiej. - To przyjazne, zaciszne i dobrze skomunikowane miejsce - podkreśla prezydent Marcin Pabierowski. Projekt stworzy architekt Paweł Gołębiowski z pracowni Propago. >> 3

ZWYCZAJE

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY! NA WAGARY NIKT NIE CHODZI

Współcześni uczniowie nie topią już marzanny, bo to zaśmiecanie środowiska. Nie uciekają też masowo z lekcji. Zupełnie inaczej niż ich rodzice.

Przed nami piątek, 21 marca i równonoc wiosenna, czyli pierwszy dzień astronomicznej wiosny. Powojennemu pokoleniu boomersów, późniejszemu pokoleniu X - ba, nawet millenialsom - ta data kojarzy się nieodparcie z dniem wagarowicza.

Dzieci w szkołach symbolicznie witały wiosnę topiąc w stawach i rzekach marzannę. Uczniowie kukłę słowiańskiej bogini zimy przebierali w łachmany. Do tego były wagary, czasem przybierające skalę masową, mimo że groziły za to często poważne konsekwencje zaznaczone w rubryce „zachowanie”. Wiele do dziś wspomina dreszczyk emocji, gdy na ulicach miasta nieletnich uciekinierów legitymowały patrole policji.

- Pamiętam, jak całą klasą uciekaliśmy szukać wiosny do parku Tysiąclecia. Czuliśmy się wtedy tacy dorośli - śmieje się Aleksandra Mikołajczak, nauczycielka, opiekunka samorządu uczniowskiego SP nr 11 przy ul. Spawaczy.



Klasy szóste z SP 11 w piątek wezmą udział w turnieju europejskim. 6 b będzie prezentować Włochy. - Właśnie trwa próba piosenki „Bella Ciao” - mówi nauczycielka Aleksandra Mikołajczak.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Uczniowie: czar prysł

Dla najmłodszego pokolenia - czyli Z i Alpha - pierwszy dzień astronomicznej wiosny nie jest już chyba aż taką atrakcją. Topienie marzanny wyszło dawno z mody, bo wyrzucanie śmieci do jeziora jest zwyczajnie nieekologiczne (z odtwarzania tego przedchrześcijańskiego rytuału zrezygnowało nawet Muzeum Etnograficzne w Ochli).

Zamiast do parku Tysiąclecia zielonogórcy uczniowie idą dziś na wagary do galerii Focus. Albo w ogóle nie wychodzą z domu. - Bo lepiej się wyspać niż wałęsać po mie-

ście - twierdzą zgodnie Krzysiek, Michał i Maciej z Technikum Elektronicznego przy ul. Staszica.

Kinga z zespołu szkół zawodowych przy Botanicznej: - Myślę, że czar święta wagarowicza po prostu prysł.

Między innymi dlatego, że mamy liberalne prawo oświatowe.

- Polska jest jedynym krajem w Unii, który dopuszcza 50 procent wagarów, czyli nieusprawiedliwionej nieobecności w szkole - alarmo-

wała w marcu Barbara Nowacka, ministra edukacji i zapowiedziała konsultacje w tej sprawie z nauczycielami, związkami zawodowymi i rodzicami.

Legalne wagary

W odmitologizowaniu „święta wagarowicza” udział mają też same szkoły, które powszechnie zaczęły tego dnia zawieszac lekcje.

- Postanowiliśmy połączyć tradycję z porządkiem. Z okazji pierwszego dnia astronomicznej wio-

сны dajemy nauczycielom i uczniom carte blanche - przyznaje dr Zbigniew Kościak, dyrektor III LO przy ulicy Strzeleckiej.

Wychowawcy z „trójki” zabierają najczęściej uczniów na wycieczki za miasto lub wypadają do kina. Jedną z pierwszych klas np. wybiera się do pałacu w Zatoniu, a potem pieszo przez las do Drzonkowa, gdzie zahaczy o pizzerię.

- My z kolei kiedyś zrobiliśmy piknik przed szkołą. Piekielny gofry i kiełbaski,

było bardzo fajnie - opowiada Wiktoria z technikum fryzjerskiego.

Pomysłów zresztą jest więcej. SP nr 11 organizuje turniej. Tematem będzie Europa, mitologia i bezpieczeństwo na drodze. - Jeden z uczniów pokaże np. jak ugotować prawdziwą carbonarę, inni spróbują sił w miniplayback show europejskich przebojów - opowiada Mikołajczak. - Czy to wystarczy? Pracuję w szkole od 15 lat i nie pamiętam żadnych masowych ucieczek. A mamy ponad 800 uczniów.

W IV LO przy ul. Szosa Kisielińska uczniowie nie będą mieć w ogóle okazji do wagarowania. 21 marca jest tu w tym roku dniem wolnym od nauki. - Nie ma to związku z wiosną, ale z naszym wewnętrznym systemem edukacyjnym, który jest podzielony na trymestry. Tak się złożyło, że w ten piątek kończy się kolejny etap nauki i zgodnie z regulaminem w szkole nie ma zajęć - wyjaśnia Agnieszka Makarska, dyrektorka „Lotnika”.

(55)

Z ŻYCIA MIASTA>>>



Klasa 2d z SP 29 gościła na „Ekologicznej herbatce u prezydenta”. Dzieci dostały upominki i nagrody za udział w akcji Eko Choinka 2025. - Jestem pod wrażeniem waszej wiedzy o ekologii i troski o przyszłość naszej planety - mówił prezydent Marcin Pabierowski.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Na Uniwersytecie Zielonogórskim odbyły się XX Targi Pracy. Studenci mieli okazję nawiązać pierwsze zawodowe kontakty z przedstawicielami 55 firm z różnych branż. Była to szansa na znalezienie stałego zatrudnienia, praktyki czy też ciekawego stażu.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Coroczną tradycją w SP 27 jest „Tydzień matematyczny”. Na przygodę z królową nauk szkoła zaprasza zielonogórskich uczniów za sprawą gry miejskiej „Pi-stacja”. Na starcie stanęło 10 zespołów, zadania rozmieszczone były w różnych punktach miasta, także w magistracie. (md, dsp)

FOT. MATERIAŁY SP 27

LUDZIE

Góralce diabelsko żal wyjeżdżać

Znika kultowy sklepik z góralskimi rękawicami i kierpcami w dawnym DT „Centrum”. - Zamykam kram i wracam do rodzinnego Zakopanego - mówi Helena Łukaszczyk. Rodowita góralka handlowała w tym miejscu od 1987 r.

Gdy tylko poinformowaliśmy mieszkańców o planowanych zmianach w dawnym DT „Centrum” przy ul. Bohaterów Westerplatte, w mediach społecznościowych pojawiły się pytania: A co z góralskimi kapciami w „Centrum”? Do likwidacji?

- Mam umowę z nowym właścicielem, ale sama podjęłam decyzję, że to już koniec. Po prostu to zbiegło się w czasie. Mam już swoje lata. Chcę odpocząć, podreperować zdrowie. Będę teraz jeździć od sanatorium do sanatorium - śmieje się Helena Łukaszczyk. I chyba faktycznie należą jej się porządne, długie „wakacje”. Uwaga, do Zielonej Góry pierwszy raz przyjechała jeszcze w PRL-u!

- Był rok 1987. Potrzebowałam wtedy zgody cechu i ówczesnych władz, aby

móc handlować tradycyjnymi wyrobami rzemieślniczymi w innym mieście. Do wyboru dostałam Olsztyn, Jelenią Górę i Zieloną Górę. No i zdecydowałam się na tą ostatnią - opowiada. - To były ciężkie czasy, wyjazd za chlebem, rozstanie z bliskimi. Przez pierwsze lata miałam stoisko na ryneczku obok dzisiejszej Galerii Pod Topolami. Przyjeżdżałam z towaram z Zakopanego i w dzień lub dwa wszystko wyprzedawałam. Do wyboru były tylko trzy lub cztery modele kapci z naszej rodzinnej firmy. Klientom się podobały. Wiele wracało.

Kram pani Heleny do DT „Centrum” przeniósł się w 2010 r. - Po zmianach ryneczek Pod Topolami nie był już atrakcyjny dla handlarzy. A przy „Centrum” ludzi nigdy nie brakowało - tłumaczy.



- Zżyłam się z miastem. Poznałam wielu wspaniałych ludzi. Gdy ogłosiłam likwidację, klienci wciąż przychodzą i namawiają, abym dwa razy się zastanowiła. Narzekają, że teraz takich pięknych ładnych pantofli już nie znajdują. To miłe, aż się ciepło człowiekowi robi na duszy. Żal jest mi to wszystko zostawić, ale nie ma rady, już postanowione. Wszystko ma swój koniec - wzrusza się Łukaszczyk.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

WARSZTATY

Przywitaj wiosnę w parku

Zielonogórski Ośrodek Kultury organizuje rodzinne spotkania w ramach cyklu „Cztery pory ZOK-u”, które odbędą się w czwartek, 20 marca w godz. 16.00-18.00. Z okazji rozpoczęcia wiosny, organizatorzy zapraszają mieszkańców, szczególnie

rodziny z dziećmi, na animacje i warsztaty plastyczne na świeżym powietrzu. Uczestnicy posieją kwiaty, stworzą ogromną kolorowaną czy wezmą udział w zabawie z bańkami mydlanymi. Spotkanie odbędzie się przed siedzibą ZOK-u w parku Piastowskim, tuż obok placu zabaw. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. (ah)

TEATR

Tydzień dłuższy niż siedem dni

Norwid zaprasza na „Tydzień Teatru z Biblioteką” i otwiera możliwość bezpłatnego obejrzenia niektórych spektakli.

- Pretekstem do organizacji wydarzenia jest Światowy Dzień Teatru obchodzony 27 marca - tłumaczy Andrzej Buck, dyrektor WiMBP im. C. Norwida.

„Tydzień Teatru z Biblioteką” rusza 18 marca i potrwa do 8 kwietnia. - Pamiętaliśmy o każdej grupie wieko-

wej, w programie są propozycje dla dzieci, młodzieży i dorosłych - podkreśla Anna Urbańska, koordynatorka projektu.

Na afiszu monodram, spektakle i warsztaty dla dzieci, teatr tańca i czytanie performatywne. Treści ponadczasowe jak recital gorzowskiego aktora Jana Mierzyńskiego oparty na twórczości Wojciecha Młynarskiego „Projekt Młynarski”, ale również te bardzo aktualne, dotyczące bolączek współczesnego człowieka. - „Wege-nacja” to sztuka dotycząca kultu ciała, mówi o zaburzeniach odżywiania i naszym stosunku do jedzenia -

Pani Helena prowadziła biznes i oglądała zmieniające się miasto. Śledziła przebudowę śródmieścia, budowę Galerii Graffiti i remont ul. Bohaterów Westerplatte.

- Zżyłam się z miastem. Poznałam wielu wspaniałych ludzi. Gdy ogłosiłam likwidację, klienci wciąż przychodzą i namawiają, abym dwa razy się zastanowiła. Narzekają, że teraz takich pięknych ładnych pantofli już nie znajdują. To miłe, aż się ciepło człowiekowi robi na duszy. Żal jest mi to wszystko zostawić, ale nie ma rady, już postanowione. Wszystko ma swój koniec - wzrusza się Łukaszczyk.

W punkcie z góralskim asortymentem trwa wyprzedaż. Sklep działa do końca marca.

(md)

WYSTAWA

Rośliny godne naśladowania

W piątek, 21 marca, o godzinie 19.00 BWA zaprasza na wernisaż wystawy „Rośliny i ludzie” Alevtyny Kakhidze. To ukraińska artystka o ukraińsko-gruzińskich korzeniach. Zajmuje się głównie performansem i rysunkiem, jest też autorką wideo, instalacji i tekstów. Zainteresowanie roślinami, od zawsze obecne w twórczości artystki, w obliczu wojny nabrało szczególnego wymiaru. Kakhidze postrzega rośliny jako jeden z najlepszych przykładów pacyfizmu na naszej planecie, są dla niej godnym naśladowania, ale też nieosiągalnym wzorem. (ah)

DZIEŃ OTWARTY

Otwórz drzwi do przyszłości!

Z takim hasłem wychodzi do ósmoklasistów V Liceum Ogólnokształcące. I zaprasza uczniów wraz z rodzicami na dzień otwarty w sobotę, 22 marca, w godz. 10.00-13.00. Będzie okazja, by poznać ofertę edukacyjną szkoły i profile kształcenia, ale też zobaczyć jak wygląda codzienne życie w placówce przy ul. Zachodniej 63. W programie m.in. zwiedzanie szkoły z przewodnikiem, udział w warsztatach, i lekcjach pokazowych, pokaz pierwszej pomocy, spotkania z uczniami, radą rodziców, psychologiem i pedagogiem. Nie zabraknie konkursów i zabaw oraz filmu w szkolnym kinie! (dsp)

MUZYKA

Hello, I Love You

Pozytywna wiadomość dla fanów The Doors. W sobotę, 26 kwietnia, o godz. 20.00 The Droshkov Theatre w swojej siedzibie przy ul. Krętej 11 organizuje koncert grupy The Doors Flashback. To cover band utworzony przez muzyków związanych z teatrem muzycznym, który jest gospodarzem wydarzenia. Zespół wykonuje repertuar legendarnej, amerykańskiej grupy The Doors całkowicie na żywo. Ich koncerty w hłodzie The Doors to 90-minutowe show, w trakcie którego odtwarzają magię i intensywność koncertów, którymi w latach 60. zachwycał oryginał. Bilety od 50 zł dostępne na stronie teatru: tdt.zgora.pl (ah)

ŻŁOBKI

Maluchy to nasze oczko w głowie

300 tys. zł dla miejskiego żłobka nr 1! To ten naprzeciw biblioteki Norwida z charakterystycznym graffiti. Pozyskaliśmy dotację z programu „Aktywne Place Zabaw”.

Co kryje się za tym hasłem?
- Taki plac zabaw ma wspierać aktywność fizyczną dzieci i budować ich dobrostan psychiczny - wyjaśniała Aleksandra Gajewska, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, która odwiedziła w minionym tygodniu Zieloną Górę. - Place zabaw powinny być dostosowane do potrzeb rozwojowych dziecka, stymulować je i zaspokajać potrzebę obcowania z naturą.

W praktyce w grę wchodzi ścieżki sensoryczne, szklarnie, minilaboratoria, piaskownice, tablice do rysowania, czyli wszystko, co sprzyja edukacji przez zabawę. Modelowym placem zabaw może się pochwalić np. żłobek miejski nr 4 „Wisienka”.

- Kładziemy nacisk na wsparcie zielonogórczan w każdym wieku - od tych najmłodszych po seniorów - podkreślał prezydent Marcin Pabierowski.

- Musimy włożyć jeszcze sporo środków i sił w opiekę wczesnodziecięcą, żeby Zie-



Wiceminister Aleksandra Gajewska odwiedziła maluchy w żłobku nr 4 „Wisienka”

lona Góra była miastem przyjaznym najmłodszym - uzupełniał wiceprezydent Marek Kamiński.

Ta dbałość o maluchy i tworzenie im bezpiecznej i przyjaznej atmosfery to jedna z odpowiedzi ma-

gistatu na bezlitosne prognozy demograficzne. - Jeszcze 10 lat temu w Zielonej Górze na świat przy-

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

szło 1320 dzieci, w 2023 roku już tylko 1000. Prognozy przewidują, że to ogólny trend i z roku na rok ta liczba będzie spadać - mówi Robert Wróbel, dyrektor Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze.

Demografii nie da się oszukać. Można ją ignorować, ale lepiej przygotować strategię, np. tworząc lepsze warunki do życia w mieście. W to założenie wpisuje się program „Aktywny Maluch”, z którego miasto pozyskało 13 mln zł. „Aktywny Maluch” (dawniej „Maluch Plus”) to program rządowy, którego celem jest rozwój instytucji opieki nad dziećmi do lat trzech. Program przyczyni się do zwiększenia dostępności miejsc sprawujących pieczę nad maluchami. To dzięki niemu w mieście powstało 158 miejsc w żłobkach, z których korzystają dzieci od 13 miesiąca życia do trzech lat.

(ah)

MZK

Komunikacja pod lupą

Miejski przewoźnik przygotowuje się do wprowadzenia bezpłatnej komunikacji dla wszystkich zielonogórczan.

- Zleciliśmy firmie zewnętrznej analizę, która ma pokazać, jak wzrośnie zapotrzebowanie na komunikację miejską i ile będziemy potrzebowali autobusów do obsługi darmowych przewozów dla mieszkańców - wyjaśnia Robert Karwacki, prezes MZK. - Musimy też odpowiedzieć na kluczowe pytanie, ile to będzie kosztować, czy miasto ma być gotowe na dodatkowe wydatki.

Według danych MZK od 2021 r. przybywa pasażerów. Miejski przewoźnik liczy ich z pomocą systemu elektronicznego w pojazdach. - W ciągu dnia odnotowujemy ponad 80 tys. przejazdów, w skali roku to około 21 mln przejazdów - dopowiada Karwacki.

Obecnie za przejazd płaci już tylko jedna trzecia pasażerów. Z bezpłatnych przewozów korzystają m.in. krwiodawcy, uczniowie, studenci i seniorzy.

Wyniki analizy poznamy jeszcze w tym miesiącu. (rk)

SENIORZY

Starsi chcą żyć aktywnie i najlepiej jak to możliwe

Za nami pierwszy krok do tego, by w Zielonej Górze powstał zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy. Prezydent podpisał umowę z projektantem, który stworzy wizję placówki. Zakład ma stanąć przy ul. Gorzowskiej.

Zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy to miejsce, do którego pacjent trafia, żeby odzyskać sprawność. Tego typu zakłady zapewniają pielęgnację osób starszych, które nie wymagają hospitalizacji, ale nie są samodzielne ze względu na stan zdrowia. Ośrodki sprawują opiekę medyczną całodobowo. Głównie obejmują opieką pacjentów przewlekle chorych, z niepełnosprawnością lub po ciężkiej chorobie albo zabiegu operacyjnym. Długość pobytu w zakładzie jest uzależniona od stanu zdrowia i oceny w skali Barthel. To narzędzie diagnostyczne pozwalające na ocenę sprawności ruchowej i samodzielności pacjenta.

Seniorów przybywa

Pacjent w zakładzie może liczyć na pomoc zespołu specjalistów: lekarzy, np. internisty, psychiatry, neurologa, pielęgniarzek, psychologa, terapeutów zajęciowych



Koncepcja zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego oraz Centrum Zdrowia 75+ ma powstać w ciągu trzech miesięcy od podpisania umowy

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

go, rehabilitanta czy dietetyka. Wizja powstania zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego wychodzi naprzeciw statystykom. Starzejące się społeczeństwo to fakt, z którym trzeba się zmierzyć, stąd wyzwanie dla miasta w po-

staci stworzenia polityki senioralnej. - Statystyki Głównego Urzędu Statystycznego mówią, że w 2060 roku osoby w wieku poprodukcyjnym będą stanowić ponad 34 proc. mieszkańców Zielonej Góry, dziś to o 10 procent mniej - in-

formuje wiceprezydent Marek Kamiński, który zabiegał o przeprowadzenie analizy.

Od dietetyka po psychiatrę

Zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy oraz Centrum Zdrowia 75+ ma powstać przy ul.

Gorzowskiej. - To przyjazne, zaciszne i dobrze skomunikowane miejsce - podkreśla prezydent Marcin Pabierowski. Projekt stworzy architekt Paweł Gołębiowski z pracowni Propago. Koncepcja ma powstać w ciągu trzech miesięcy od podpisania umowy (czyli od 18 marca), a pozwolenie na budowę powinniśmy dostać w ciągu roku. Obiekt ma być wolnostojący, parterowy, wieloskrzydłowy, z możliwością rozbudowy. Znajdzie w nim miejsce zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy (pierwszy etap zakłada 35 łóżek z możliwością rozbudowy o kolejne 35) oraz dzienne Centrum Zdrowia 75+ dla 60 osób (pierwszy etap zakłada miejsce dla 30 osób z możliwością rozbudowy dla kolejnych 30). W budynku znajdują się m.in. pokoje z łózkami dla pacjentów, gabinety badań lekarskich, stołówka, sala terapii zajęciowej, poradnia konsultacyjna. Seniorzy będą mo-

gli skorzystać z porad geriatry, fizjoterapeuty, dietetyka czy opieki psychiatrycznej. Mamy doświadczenie w projektowaniu tego typu obiektów - deklaruje Gołębiowski. Osób, które stanęły przed wyzwaniem opieki nad rodzicami, coraz więcej. To zazwyczaj na ich barki spada woźnie seniorów po całym mieście. - Tu osoby starsze znalazłyby kompleksową opiekę w jednym miejscu bez konieczności przemieszczania się, co zazwyczaj wymaga zaangażowania bliskich - podkreśla radna Krystyna Magdziarek.

- Niestety, na razie w społeczeństwie jest mało zrozumienia dla osób starszych, które mimo wieku chcą żyć aktywnie i najlepiej jak to możliwe. To miejsce ma otworzyć się na tę grupę społeczną, zagwarantować zrozumienie dla jej potrzeb - uzupełnia radna Elżbieta Smykał.

(ah)

TARGI BUDOWNICTWA

Integrator połączy miasto i przedsiębiorców

Blisko cztery tysiące gości odwiedziły przez weekend 31. Targi Budownictwa w Drzonkowie. Miasto zainaugurowało działalność Zielonogórskiego Integratora Biznesowego.

31. Targi Budownictwa, Wyposażenia Wnętrz i Ogrodów przeszły do historii. Przez weekend imprezę w hali Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie odwiedziły blisko cztery tysiące gości. Swoją ofertę prezentowało przeszło 70 wystawców, większość z Zielonej Góry i województwa lubuskiego.

Sprawcze i pomocne

W tym roku swoje stoisko miało też nasze miasto. Zainaugurowało działalność Zielonogórskiego Integratora Biznesowego. Przez dwa dni uczestnicy targów mogli obejrzeć prezentacje partnerów Integratora oraz posłuchać zaproszonych gości.

- Celem Zielonogórskiego Integratora Biznesowego jest budowanie trwałych i efektywnych relacji pomiędzy samorządem a sektorem biznesowym i naukowym. Umożliwi to efektywniejsze wyko-



Wiosna za pasem, wielu odwiedzających targi z zainteresowaniem przeglądało ofertę stoisk z roślinami w strefie ogrodów

FOT. MATERIAŁY UM

rzystywanie potencjału lokalnych zasobów i kapitału intelektualnego oraz zwiększenie skuteczności w obszarze rozwoju przedsiębiorczości, innowacji i nauki - mówił prezydent Marcin Pabierowski, który objął targi patronatem honorowym.

Prezydent dodawał: - Zielona Góra to 21 tysięcy podmiotów gospodarczych. Jedną trzecią z nich to szeroko rozumiana branża budowlana. Miasto musi być integratorem dla przedsiębiorców. Być sprawcze, pomocne w tworzeniu działalno-

ści gospodarczej i rozwoju pasji zielonogórzan. Stawiamy na to.

Wiceprezydent Paweł Tonder zapowiedział, że miasto stworzy stronę internetową i aplikację skierowaną dla przedsiębiorców. - Będą mogli krok po kroku sprawdzić,

co dzieje się w mieście. Jakie są możliwości inwestowania, ogłoszone przetargi, trendy inwestycyjne - tłumaczył.

Kosiarka z pługiem

Wśród gości targów byli Janina i Ryszard Górny, małżeństwo z Zielonej Góry. Najbardziej zainteresowała ich strefa ogrodów. - Mamy działkę, chcieliśmy zobaczyć rośliny. Rozejrzeć się, poszukać krzewów i drzewek owocowych - mówiła pani Janina.

Anna i Grzegorz Kielechowie przyjechali do Drzonkowa z Żagania. - W zeszłym roku kupiliśmy działkę rekreacyjną, teraz chcemy postawić tam małą altanę. Taką cztery na cztery metry, może mniejszą. Wstawić stół, małą kuchnię. Mamy nadzieję, że uda nam się znaleźć coś ciekawego i w odpowiedniej cenie - opowiadała pani Anna. - O targach dowiedzieliśmy się z Facebooka. Trochę już się rozejrzeliśmy po hali tar-

gowej, wiemy, gdzie są firmy, które nas interesują - dodał jej mąż.

Laureatem konkursu na najlepszy produkt targów została firma Spinled ze Świętej Katarzyny w województwie dolnośląskim. W Drzonkowie zaprezentowała zdalnie sterowaną, całoroczną kosiarkę z pługiem do odśnieżania.

Z kolei nagrodę za najlepszą aranżację stoiska otrzymała firma Blach-Dek z Wolsztyna. - Zajmujemy się dachami, domami drewnianymi, konstrukcjami drewnianymi tarasów. Oferujemy kompleksowe wykonawstwo konstrukcji i pokryć dachowych - mówił Maciej Tomiak. - Na targach budownictwa w Drzonkowie wystawiamy się od 20, a może i więcej lat. W tym roku mamy trochę więcej konstrukcji domków. Rozwijamy się też, jeśli chodzi o nowoczesne rozwiązania pokryć dachowych.

(sp)

SENIORZY

O jedzeniu i cyberoszustach

„Świadomy senior - bezpieczny senior” - to cykl spotkań, na które zaprasza MOPS w ramach kampanii prowadzonej przez Biuro Profilaktyki i Przeciwdziałania Uzależnieniom.

Dotychczasowe wykłady spotkały się z dużym zainteresowaniem starszych mieszkańców miasta. Nic w tym dziwnego, bowiem poruszają ważne tematy, a jednocześnie są bezpłatne. W ramach obecnej edycji kampanii odbędą się wykłady:

- 25 marca - z psychodietetykiem oraz farmaceutą pt. „Czy jedzenie może uzależniać?”
- 1 kwietnia - ze specjalistą ds. IT pt. „Cyberbezpieczeństwo seniorów. Jak rozpoznać i unikać internetowych i telefonicznych oszustw?”
- 8 kwietnia - z prawnikiem pt. „Senior na straży swoich praw”.

Spotkania odbędą się w świetlicy przy ul. Racula-Głogowska 64 o godz. 17.00. Wezmą w nich udział pracownicy MOPS, którzy opowiedzą o możliwości skorzystania ze wsparcia specjalistów podczas prowadzonych dyżurni. Więcej informacji pod nr tel. (68) 411 51 74. (md)

SZPITAL

Rowerem do lekarza

Na terenie szpitala pojawiło się 12 wiat rowerowych. Inwestycję zrealizowano w ramach trwającej modernizacji parkingu.

Stanowiska dla jednośladów są zlokalizowane m.in. przy ulicy Wazów (blisko parku Tysiąclecia) i Podgórnej.

- Zależało nam na tym, aby osoby korzystające z rowerów nie miały żadnych problemów z ich zostawieniem - mówi Robert Kowalik z biura zarządu Szpitala

Uniwersyteckiego w Zielonej Górze.

Na terenie szpitala trwa obecnie przebudowa parkingu, wcześniej zrealizowano termomodernizację kilku budynków. - Zlikwidowaliśmy ogrodzenia. Wkrótce pojawi się busik, który będzie przejeżdżał przez sam środek szpitala, czyli przez ul. Zyty. Chodzi o to, aby osoba, która przemieszcza się z ul. Wazów przez ul. Zyty mogła przejść przez szpital, usiąść na ławce, skorzystać z tężni, ale też zostawić wspomniany rower - dopowiada Kowalik.

Prace remontowe przy szpitalu powinny zakończyć się w kwietniu. (rk)



Dzięki wiatom będzie łatwiej korzystać z rowerów na terenie szpitala

FOT. RAFAŁ KRZYWIŃSKI

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszzone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 689

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 53, 54, 55 i części działki nr 657/34, położonych przy ul. Folszowej w Zielonej Górze z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **XIII.213.2025** z dnia 25 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 53, 54, 55 i części działki nr 657/34, położonych przy ul. Folszowej w Zielonej Górze.

Ww. plan miejscowy zostanie sporządzony z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

EKOLOGIA

Gasną światła dla Ziemi

Zielona Góra włącza się do sobotniej światowej akcji „Godzina dla Ziemi WWF”.

Akcja promująca ideę ochrony środowiska odbędzie się w sobotę, 22 marca, o godz. 20.30. W Zielonej Górze na 60 minut zgaśnie podświetlenie ratusza.

- Żyjemy w czasach, gdy kryzys klimatyczny staje się realnym zagrożeniem. Jest to wzywianie, z którym wszyscy musimy się zmie-

rzyć. Dlatego warto wspierać inicjatywy edukacyjne uświadamiające codzienną potrzebę dbania o naszą planetę. Wspólnie musimy zatroszczyć się o naszą przyszłość - mówi prezydent Marcin Pabierowski. I jednocześnie zachęca zielonogórzan do włączenia się do akcji.

„Godzina dla Ziemi WWF” obchodzona jest na całym świecie. Kojarzona jest głównie z tym, że w symbolicznym geście troski na jedną godzinę gasimy światła w swoich domach. Co roku bierze w niej udział nawet kilkadziesiąt milionów osób. (md)

KOMUNIKACJA I FUNDUSZE

Wciąż walczymy o Szybką Kolej Aglomeracyjną

Choć Lubuskie Trójmiasto nie uzyskało unijnych funduszy na Szybką Kolej SKALT, to samorządy nie składają broni. - Projekt jest dobry i będzie kontynuowany. Pieniądze pozyskamy w ramach kolejnych konkursów na rozwój infrastruktury - zapowiada Jarosław Flakowski, wiceprezydent Zielonej Góry.

Projekt Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej Lubuskiego Trójmiasta (SKALT) przewidywał m. in. budowę między Zieloną Górą, Nową Solą i Sulechovem 12 węzłów i trzech centrów przesiadkowych, modernizację dziewięciu istniejących przystanków oraz budowę trzech nowych. Budżet przedsięwzięcia oszacowano na 189 mln zł. Dofinansowanie, o które starało się Lubuskie Trójmiasto to 107 mln zł.

Członkowie LT mówią, że się nie poddają. Nadal będą szukać pieniędzy na SKALT. Jak? Etapując inwestycje i startując w kolejnych rządowych konkursach na infrastrukturę kolejową.

- Jesteśmy zdeterminowani. Będziemy kontynuować przedsięwzięcie. Ważne są także zakupy taboru. To kolejna, osobna inwestycja samorządu woj. lubuskiego. Postaramy się, aby SKALT ruszył jak najszybciej, nawet z wykorzystaniem istnieją-



Konferencja prasowa samorządów zaangażowanych w projekt i Lubuskiego Trójmiasta. - Jesteśmy gotowi dochodzić swoich praw przed sądem - zapowiedział Tomasz Winiecki, prezes LT (na zdjęciu trzeci z prawej).

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

cej infrastruktury - zapowiada wiceprezydent Flakowski.

Zawiodła firma zewnętrzna

Projekty kolejowe należą do dużych i skomplikowanych. Samorządy tworzące LT nie mają wielkiego doświadczenia. Dlatego przygotowanie

i złożenie wniosku powierzyły w kwietniu 2024 r. firmie doradczą DATABOUT. Spółka ma na koncie m.in. udane inwestycje na terenie całej Polski.

W umowie zawarto m. in. przełożenie zapisów projektu na wniosek składany na specjalnej platformie. Był to je-

den z wymogów ubiegania się o fundusze z programu FEnIKS. W ostatnim dniu na złożenie elektronicznych dokumentów firma niespodziewanie poinformowała o problemach technicznych.

- Skorzystanie z usług fachowców miało ograniczyć

ryzyko. Moi poprzednicy wybrali jedną z najlepszych firm, z którą już wcześniej współpracowali. Ze strony stowarzyszenia dopełniłmy wszystko, do czego byliśmy zobowiązani - tłumaczy Tomasz Winiecki, prezes LT.

Ostatecznie firma nie złożyła wniosku we właściwej formie w wymaganym terminie. Zamiast tego przesłała go jedynie na platformę ePUAP.

- Administrator nie wykazał żadnych problemów technicznych, dlatego nie uznano naszego odwołania. Nie zapłaciliśmy i nie zapłacimy firmie wykonawczej ponad 1 mln zł. bo przedmiot umowy nie został wykonany. Pieniądze zwracamy samorządom. Jesteśmy też gotowi dochodzić swoich praw przed sądem - zapowiada Winiecki.

Absurdalna sytuacja

- Sytuacja jest absurdalna. Musimy się z nią zmierzyć, choć warto zaznaczyć,

że to poprzednie władze podpisywały umowę z wybraną firmą doradcą jeszcze przed wyborami - komentuje wiceprezydent Flakowski. - Od instytucji zarządzającej dowiedzieliśmy się, że tego dnia z sukcesem złożono ok. 300 wniosków, w tym dziewięć dokładnie w tym samym czasie. Już ta informacja powinna dawać krytykom do myślenia.

- Jesteśmy rozczarowani. Niestety, kilkuletnia praca sprowadziła się do tego, że ktoś zapomniał nacisnąć „enter” - mówi Marcin Górzny, zastępca burmistrza Sulechowa.

Wiceprezydent Flakowski zaznacza, że ma zaufanie do obecnych władz Lubuskiego Trójmiasta. - Odbiliśmy trudne, męskie rozmowy. Prawdziwych przyjaźniół poznaje się w biedzie. Wierzę, że będziemy działać wzmocnieni i realizować SKALT - podkreśla. (m)

MIESZKANIA

Chcemy mieć w zasobach przynajmniej 2500 lokali!

- W ciągu trzech, czterech lat w Zielonej Górze oddamy do użytku 300 mieszkań - zapowiada Rafał Adamczak, prezes zarządu Komunalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

- Czym się pan do tej pory zajmował?

Rafał Adamczak: - Przez ostatnie trzy i pół roku kierowałem Agencją Rozwoju Regionalnego w Zielonej Górze. Jestem także członkiem rady nadzorczej Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Wcześniej byłem menedżerem w różnych korporacjach.

- Jak został pan prezesem KTBS?

- Moja koncepcja działalności KTBS spodobała się prezydentowi Marcinowi Pabierowskiemu i radzie nadzorczej. Od 22 lutego jestem prezesem spółki.

- Mieszkańców bardzo interesują inwestycje. Powstają dwa bloki wielorodzinne przy ul. Anny Jagiellonki. Coś jeszcze?

- To 112 lokali, w tym 52 kawalerki i 60 mieszkań dwupokojowych. Pierwsi lokatorzy dostaną klucze w kwiet-

niu tego roku. Inwestycja pochłonęła ok. 27 mln zł. Została sfinansowana z Funduszu Dopłat i kredytu Banku Gospodarstwa Krajowego. Po oddaniu mieszkań lokatorom, w naszych zasobach znajdzie się wtedy ponad dwa tysiące mieszkań. Zarządzamy też 11 wspólnotami, gdzie mieszka ok. 20 tys. zielonogórzan.

- Powstaną nowe bloki?

- Planujemy budowę bloków z ok. 300 mieszkaniami przy ulicach Magnackiej i Szlacheckiej na osiedlu Leśny Dwór. Ta inwestycja rozpocznie się w 2026 r. Przygotowujemy też koncepcję zagospodarowania terenów przy ul. Stajennej w Raculce oraz przy ul. Źródlanej. Kładziemy nacisk na tereny rekreacyjne, place zabaw i zieleń wokół budynków. Poszukujemy w mieście kolejnych gruntów, o tym rozmawiamy m. in. z prezydentem i władzami miasta.



Rafał Adamczak, nowy prezes KTBS zapowiada m. in. budowę kilkuset mieszkań na wynajem

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

Liczymy, że uda się utrzymać ciągłość budowy mieszkań czynszowych, tak aby za 10 lat mieć w zasobach KTBS ok. 2,5 tys. lokali.

- Ile osób dziś czeka na mieszkanie w KTBS?

- Chętni złożyli ok. 80 wniosków, część z nich dotyczy mieszkań z rynku wtórnego. Osoba, która chce u nas zamieszkać, nie może mieć prawa własności do lokalu mieszkalnego w Zielonej Górze, musi mieć stałą pracę.

- Jak ważna jest ekologia dla KTBS?

- Na naszych osiedlach wskazaliśmy miejsca pod ładowarki do samochodów elektrycznych. Chcemy też inwestować w zieloną energię. Planujemy zainstalować w obiektach fotowoltaikę i pompy ciepła. Wykorzystamy je do zasilania części wspólnych nieruchomości oraz do oświetlenia parkingów i chodników. Wykorzystamy również wodę opadową do podlewania drzew i trawników.

- W planach są budowy mieszkań dla absolwentów i seniorów. Na czym one polegają?

- Program „Absolwent” kierujemy do osób, które skończyły uczelnie wyższe, pracują w mieście, a nie ukończyły 35 lat. Umowy z najemcami podpisujemy na maksymalnie 10 lat. Liczymy, że takie działania zatrzymają młodych w mieście. Natomiast program „Senior” skier-

rowany będzie do emerytów. Co to oznacza? W kompleksie budynków z mieszkańami o zróżnicowanej powierzchni, dostosowanymi do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, znajdują się również gabinety lekarskie i zabiegowe. Będzie można wypocząć na świeżym powietrzu, na blokowanych dziedzińcach. W każdym segmencie i na każdej kondygnacji będą miejsca integracyjno-wypoczynkowe. To ma sprzyjać powstawaniu ludzkich wspólnot.

Rafał Krzywiński

Mieszkać w KTBS

Jak zdobyć na wynajem mieszkanie w KTBS na rynku pierwotnym i wtórnym? Jak są stawki za czynsz? Szczegóły na stronie <https://ktbs.zgora.pl/>

ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W ZIELONEJ GÓRZE

ul. Zjednoczenia nr 110

wykonując zarządzenia Prezydenta Miasta Zielona Góra

nr 1033/2024 z dnia 25 września 2024 r., 1144/2024 z dnia 16 października 2024 r.

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na najem garaży

będących własnością Miasta Zielona Góra:

1. **Garaż przy ul. Władysława IV w Zielonej Górze** położony na działce nr 527/2 w obrębie nr 0032

Łączna powierzchnia lokalu wynosi **16,00 m²**Cena wywoławcza stawki najmu wynosi: **5,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej.Wysokość wadium: **240,00 zł.**

2. **Garaż przy ul. Wrocławskiej 67 w Zielonej Górze** położony na działce nr 33 w obrębie nr 0034

Powierzchnia garażu: **16,80 m²**Cena wywoławcza stawki najmu wynosi: **5,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej.Wysokość wadium: **252,00 zł.**

3. **Garaż przy ul. Młyńska w Zielonej Górze** położony na działce nr 191/6 w obrębie nr 0019

Powierzchnia garażu **13,25 m²**Cena wywoławcza stawki najmu wynosi: **5,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej.Wysokość wadium: **198,75 zł.**

Cena wywoławcza stawki czynszu podana jest w wartości netto. Do stawki tej doliczony będzie 23 % podatek VAT.

Przetarg odbędzie się 27.03.2025 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (II piętro pok. 201).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na rachunek bankowy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej nr 98 1020 5402 0000 0802 0401 3801. W tytule przelewu należy umieścić zapis „Przetarg na najem garażu przy ul.”, najpóźniej do godziny 24.00 w dniu 26.03.2025 r. Za datę wpłacenia wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek.

Termin oglądania garaży ustala się na dzień 25.03.2025r. w godz. 11.00-12.00.

Zastrzega się prawo wycofania lokali użytkowych z przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów.

Informacji na temat warunków najmu garaży udziela

Dział Utrzymania Budynków ZGM Zielona Góra ul. Zjednoczenia 110 pok. 207, tel. 68 353 36 43 oraz pok. 209, tel. 68 353 36 69**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU****PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA****informuje**

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy ul. Stary Kisielin-Zatorze.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Stary Kisielin-Zatorze	240/73	805 m ²	0054	ZG1E/00077242/4	280 000,00 zł	28 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24 kwietnia 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, w Biurze Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 302 (III piętro) lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 305**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA****informuje**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze przy ul. Przylep-Solidarności.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. z VAT)	Wysokość wadium
ul. Przylep-Solidarności	144/5	346 m ²	ZG1E/00094107/1	35 000,00 zł	3 500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24 kwietnia 2025 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 w Biurze Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 302 (III piętro) lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 305.**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA****informuje**

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra** nieruchomości położonej w Zielonej Górze przy ul. Plac Jana Matejki 13 (obręb 0018), **zabudowanej budynkiem mieszkalnym, o powierzchni użytkowej 138,57 m².**

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. od podatku VAT)	Wysokość wadium
ul. Plac Jana Matejki 13	228/6	278 m ²	ZG1E/00075855/0	500 000,00 zł	50 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 maja 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 w Biurze Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 512 (piętro V) i nr 305 (piętro III) lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 305.**

KOSZYKÓWKA

Robi się gorąco

Choć do końca sezonu zasadniczego Orlen Basket Ligi jeszcze niespełna półtora miesiąca, już wiadomo, że będzie to nerwowy okres dla Orlenu Zastalu Zielona Góra.

Zielonogórzanie, którzy w miniony piątek przegrali po dogrywce z AMW Arką Gdynia 87:90, pozostają w tabeli z siedmioma zwycięstwami. Tyle samo ma twarde walczący w ostatniej kolejce, choć bez powodzenia, z Dzikami w Warszawie Tauron GTK Gliwice i MKS Dąbrowa Górnicza. Ten ostatni zespół ostatnio zwyciężał jednak seryjnie. W miniony piątek pokonał Kinga w Szczecinie. Nad trzema ekipami z siedmioma zwycięstwami są trzy, które mają jeden triumf więcej. Ligę opuści ostatnia ekipa. - Mamy mało czasu i mało meczów. Każdy trening musimy traktować jak najwyższy priorytet. Trzeba się zgrać, dużo pracy przed nami, ale w następnym spotkaniu, mam nadzieję, że przechylimy szalę na naszą korzyść - zapewniał po meczu z gdynianami Michał Kołodziej, kapitan Zastalu.

By podreperować skromny bilans, będzie dziewięć okazji. Najbliższa w piątek, we Wrocławiu ze Śląskiem. Będzie to starcie drużyn, które w sezonie czyniły najwięcej zmian w zespole. Efekt? Raczej poniżej oczekiwań. Śląsk stawiany w szeregu z zespołami z największymi aspiracjami dotychczas wygrał 10 meczów i plasuje się na 10. miejscu. W ostatniej kolejce wypuścił z rąk zwycięstwo w Lublinie z PGE Startem. Dwie minuty przed końcem było dla Śląska 83:75, skończyło się 85:83 dla Startu. Piątkowy mecz w hali Orbita we Wrocławiu o 19.00.

(mk)

KOSZYKÓWKA

Młodzi „Zastalowcy” tuż za podium

Q8 Oils SKM Zastal był gospodarzem turnieju finałowego Central European Youth Basketball League do lat 12. W hali przy ul. Amelii przez cały weekend nie brakowało emocji. Zielonogórzanie zajęli czwarte miejsce.

Zmagania w ramach CEYBL to regularna możliwość konfrontacji dzieci i młodzieży z klubów m.in. z Czech, Słowacji, Niemiec i Polski. Najlepsze sześć zespołów dzieci z rocznika 2013 zjechało do Zielonej Góry. SKM rozpoczął turniej od piątkowego zwycięstwa nad Interem Bratysława 71:61. Drzwi do czwórki otworzyła wygrana nazajutrz nad czeskim Sršni Písek 57:46. W półfinale drużyna prowadzona przez Mikołaja Simińskiego i Nikodema Sirijatowicza musiała uznać wyższość niemieckiej Academy Poczdam, przegrywając 47:61. Pozostała walka o trzecie miejsce. W ostatnim starciu zielonogórzanie ponownie zmierzili się z drużyną ze stolicy Słowacji. Tym razem lepszy był Inter, triumfując 55:47. Słowakom najbardziej we znaki dali się Miłosz Oziemczuk i Bartłomiej Góreńczyk, zdobywcy odpowiednio 23 i 18 punktów.



Przy piłce jeden z liderów zespołu Bartosz Góreńczyk

FOT. MARCIN KRZYWICKI

- Gdyby ktoś przed turniejem powiedział nam, że będziemy w czwórce, bralibyśmy to w ciemno. Apejt rósł w miarę jedzenia, ale jak ochłonimy, będziemy się cieszyć. Zagraliśmy cztery wyrównane mecze. Tur-

niej na pewno da nam „kopa” do dalszej pracy - mówi trener Simiński, którego pytaliśmy też o potencjalnych kandydatów do poważnego grania w przyszłości. - Zobaczymy. Pracujemy i mamy nadzieję, że ktoś z nich wypły-

nie na szersze wody. W naszej drużynie byli też chłopcy o rok młodszy - dodał trener. Turniej w Zielonej Górze wygrał BC Swiss Krono Żary, pokonując w finale drużynę z Poczdamu 68:40.

(mk)

RUGBY

Cudu nie było

Wataha RC Zielona Góra rozpoczęła wiosenne granie w I lidze. Tydzień wcześniej niż pierwotnie planowała.

Podopieczni Pawła Prokopowicza, którzy są beniaminkiem rozgrywek i jesienią przegrali wszystkie siedem spotkań, zmierzili się w sobotę z liderem, Spartą Jarocin. Faworyt nie zawiodł. Goście pewnie wygrali 77:14 (36:0). Rywal chce awansować do ekstraklasy. Zielonogórzanie marzą jeszcze

o utrzymaniu. - Nie będzie to proste - ucina trener Watahy. - Dotychczasowe mecze naszych rywali nie układają się dobrze. Te szanse nikną w oczach, walczymy o honor, ale jeżeli trzeba będzie wrócić do II ligi, wrócimy. I liga odjechała poziomem od nas nie było.

Prokopowicz nadziei szuka w nowych zawodnikach, którzy zimą dołączyli do ekipy zielonogórzan. W kolejny weekend Wataha zmierzy się z Legią w Warszawie, u siebie zagra 5 kwietnia. Przeciwnikiem będzie wówczas drugi stołeczny zespół - AZS AWF

(mk)



Przy piłce doświadczony gracz Watahy Filip Wielgosz

FOT. DB TEAM/DARJUSZBICZYNSKI/PI/HANNA WIĄCEK

WEEKEND KIBICA

KOSZYKÓWKA

• **piątek, 21 marca:** 22. kolejka Orlen Basket Ligi, WKS Śląsk Wrocław - Orlen Zastal Zielona Góra, 19.00

• **niedziela, 23 marca:** 29. kolejka II ligi, Dijo Polkarty Maximus Kąty Wroc. - Q8Oils SKM Zastal Zielona Góra, 13.00

SIATKÓWKA

• **piątek, 21 marca:** 2. mecz play-off Iubuskiej III ligi kobiet, AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - Topmed Empiria Orion Sulechów, 19.15, hala UZ przy ul. prof. Szafrana

BIEGI

• **sobota, 22 marca:** XI Ultramaraton Zielonogórski „Nowe Granice”, od 6.00, start i meta: boisko szkolne przy SP 18

PIŁKA NOŻNA

• **sobota, 22 marca:** 22. kolejka Betclit III ligi, Lechia Zielona Góra - Śląsk Wrocław, 15.00; 21. kolejka CLJ U-17, Śląsk Wrocław - Lechia Zielona Góra, 16.00; 17. kolejka CLJ U-15, FC Wrocław Academy - Lechia Zielona Góra, 16.00; 15. kolejka klasy A, TS Masterchem Przylep - Ikar Zawada, 13.00; Czarni Rudno - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 14.00; Mazel Sparta Łężyca - Drzonkowanika MM Stacje Paliw Kisielin-Racula, 15.00

• **niedziela, 23 marca:** 20. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Czarni Żagań, 12.00; 18. kolejka klasy okręgowej, Zorza Ochla - Tęcza-Homanit Krosno Odrzańskie, 14.00

PIŁKA RĘCZNA

• **sobota, 22 marca:** 19. kolejka II ligi, SMS Zielona Góra AZS UZ - UKS Hagard Strzałkowo, 14.00; 20. kolejka I ligi, Olimpia Uniwersytetu Zielonogórskiego - Sowie-Żagiew Dzierżoniów, 17.00, oba w hali UZ przy ul. prof. Szafrana

ŻUŻEL

• **niedziela, 23 marca:** sparing, Apator Toruń - Stelmet Falubaz Zielona Góra, 14.00

(mk)

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Pozostała nadzieja

No i porobiło się. Po piątej, kolejnej porażce koszykarzy Orlenu Zastalu, co najgorsze z rywalem mającym taki sam dorobek i też walczącym o utrzymanie, sytuacja naszego zespołu zrobiła się bardzo trudna. Mnie zasmucilo, że znów zaczęliśmy nieskoncentrowani, pozwalaliśmy rywalowi na zbyt wiele, a dodatkowo pierwsze 12 rzutów za trzy nie trafiło do kosza. O tej koncentracji cały czas mówią zawodnicy oraz trener i ciągle jej nie ma. W drugiej części meczu było już inaczej, a jej przebieg udowodnił, że Arka była zespołem do pokonania.

Pewnie, że dziś nie ma sensu dyskusja czy ostatnia akcja powinna być rozegrana w taki sposób i czy powinien ją wykonywać ten, a nie inny zawodnik. Stało się, przegraliśmy bardzo ważny mecz i tyle.

Nasza sytuacja jest trudna i kto wie czy nie najtrudniejsza ze wszystkich zespołów walczących o utrzymanie. Przed nami dziewięć spotkań i aż sześć na wyjeździe. Musimy nie tylko wygrać teraz trzy mecze w hali CRS, ale też poszukać zwycięstw



na wyjazdach, nawet jeśli czekają nas pojedynki m.in. we Wrocławiu, Szczecinie i Sopocie. Ale przecież można, bo z Kingiem niedawno wygrał MKS Dąbrowa Górnicza, a my wcześniej pokonaliśmy we Włocławku Anwil.

Wracając do MKS-u. Niedawno wielu widziało w zespole z Dąbrowy Górniczej pewnego spadkowicza, skoro mieliśmy aż cztery zwycięstwa więcej od nich. Jednak kiedy my przegrywaliśmy, oni pokonywali kolejnych rywali i teraz mają taki sam bilans. Tak więc nie ma co dzielić skóry na niedźwiedziu.

Sprawa jest otwarta i wszystko możliwe. Oby najbliższe tygodnie były dla naszego zespołu lepsze. Mam nadzieję, że tak będzie, choć najpierw jedziemy do Wrocławia, a potem do Szczecina.

Piłkarze zielonogórskiej Lechii wygrali trzeci mecz wiosną. I bardzo fajnie! Wprawdzie poważne sprawdziany dopiero przed nimi, bo wygrali ze Stilonem, który ma fatalny start wiosenny, potem dwukrotnie pokonali outsidersów, praktycznie czwartoligowców. Teraz czeka ich sobotni mecz z silniejszym już rywalem, czyli Śląsk Wrocław. Liczę w najbliższą sobotę na czwarte wiosenne zwycięstwo i dobry futbol na „dołku”.

Wykorzystując, że ruszyła klasa A obejrzałem mecze Chynowianki z Pogonią Przyborów i Drzonkowaniki z Mieszkiem Konotop. To były fajne, ciekawe pojedynki ze wszystkim tym, co lubimy w futbolu, czyli walecznością zawodników, szybkimi akcjami, strzałami i paradami bramkarzy. Jak bardzo mylą się ci, którzy twierdzą, że są kibicami futbolu, ale szósty szczebel rozgrywek jest za niski, by pofatygować się na stadion. Piłka nożna to nie tylko Barcelona i liga angielska, ale także rozgrywki w niższych klasach. Zapewniam, że futbol na żywo jest również ciekawy jak ten widziany z fotela, choć też lubię pooglądać Ligę Mistrzów i ekstraklasę hiszpańską. Dobrze, że zima finiszuje i skończy się sezon narciarski. Mam już dość cieszenia się z miejsca Polaków w pierwszej dwudziestce oraz wywiadów naszych zawodników, w których wyrażają zadowolenie, że są na miejscu punktowanym (punktuje pierwsza trzydziestka) i drugi ich skok nie był gorszy od pierwszego. Gdyby zrobić ranking konkurencji, w których zaliczyliśmy największy zjazd, chyba nikt nie wyprzedzi skoczków.

Przed naszą piłkarską reprezentacją dwa pierwsze mecze eliminacji mistrzostw świata z Litwą i Maltą. Powinniśmy po nich być bogatsi o sześć punktów i tak pewnie będzie. Lepiej jednak dmuchać na zimne, bo w dwumeczu z Mołdawią w eliminacjach mistrzostw Europy ugraliśmy zaledwie punkt...



Ul. Chopina przed wyburzeniami. Przetrwiał jedynie środkowy dom - dzisiaj Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. ZE ZBIORÓW JULIANA HUSZCZY



Trwa burzenie domów wzdłuż ul. Warskiego FOT. BRONISŁAW BUGIEL

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 590 (1.190)

Wyburzenia - Langiewicza i Warskiego do likwidacji

- Redaktorze, pokazał pan miejsce pomiędzy ul. Chopina i Westerplatte po zrównaniu go z ziemią. Ciekaw jestem jak wyglądało wcześniej? - napisał do mnie Czytelnik. Postaram się zaspokoić tę ciekawość, chociaż niełatwe to zadanie. Zachowały się głównie zdjęcia z burzenia. To było prawie 60 lat temu.

- Czyżniewski! Ja też jestem ciekawa. Pamiętam, że na rogu ul. Kupieckiej (wówczas Świerczewskiego) i Chopina stała piękna, wysoka kamienica ze sklepem papierniczym i zabawkarskim na parterze. Chyba ją później zburzono? - moja żona zrobiła sobie chwilę przerwy podczas dezynfekowania domu. Dopadła nas przykra choroba. Zapomnij o patelni, żyj sucharkami.

Nowomiejska i Langiewicza

Żona ma rację, stała tam taka kamienica, ale zburzono ją w latach 70. To był kolejny etap tego samego przedsięwzięcia - budowy centrum administracyjno-usługowego Zielonej Góry, nad którym królowały wielkie biurowce. Wymyślono je w połowie lat 60. XX wieku. Zakładano, że w rejonie ograniczonym ul. Skarbową, Bohaterów Westerplatte, Kupiecką i Chopina zostaną zburzone prawie wszystkie stare, przedwojenne domy oprócz szko-



Narożnik ul. Chopina i Warskiego FOT. BRONISŁAW BUGIEL

ły, hali sportowej i przychodni. Plan ten zrealizowano, po dzielnicy nie ma śladu.

Pomijając kilka kamienic przy ul. Kupieckiej i Chopina nie był to reprezentacyjny rejon miasta. Niemcy nazwali tę dzielnicę No-

we Miasto (Neustadt), biegła przez nią Neustadtstrasse. Po wojnie przemianowana na ul. Nowomiejską, zaczynała się obok skrzyżowania ul. Widok (dzisiaj Chopina) i Pionierskiej (dzisiaj Kupiecka), przecinała ul. Topo-

lową (dzisiaj Bohaterów Westerplatte), Generalissimusa Stalina (dzisiaj al. Niepodległości) i dochodziła do ul. Chrobrego. Jej przebieg widać na fragmencie planu miasta z 1945 r. W 1958 r. Nowomiejska została przemiano-

wana na Adolfa Warskiego, a w ramach dekomunizacji nazw zielonogórskich ulic, 1 lutego 1991 r. przemianowano ją na dra Pieniężnego, jednego z twórców powojennej służby zdrowia.

Przez dzielnicę biegła również mniejsza uliczka, przez Niemców nazwana An der Neustadt, którą Polacy przemianowali na gen. Mariana Langiewicza. Dyktator powstania styczniowego nie miał szczęścia do nazw w naszym mieście. Po zburzeniu „jego” ulicy w centrum, radni 13 stycznia 1969 r. jego imieniem nazwali boczną uliczkę równoległą do ul. Batorego. Mało kto tam zagłąda.

Widok - punkt orientacyjny

Jednym z punktów orientacyjnych dzielnicy była słynna knajpa „Widok”. Jej historię już opisywałem. Lokal słynął z dużej ilości spożywanego tam alkoholu.

- Do „Widoku” od al. Niepodległości można było dojść

wąską uliczką Adolfa Warskiego, która po ukosie prowadziła od dzisiejszego empiku do skrzyżowania ul. Chopina z Batorego - opowiadał mi fotoreporter „Gazety Zielonogórskiej” Bronisław Bugiel, który w 1968 i 1969 r. sfotografował wyburzenie starej zabudowy. - Idąc do „Widoku” na setkę i meduzę, po drodze mijano się niewielki sklep monopolowy.

- Meduzę? - dopytywałem. - Tak mówiono na obowiązkowe nóżki w galarecie. Wtedy zgodnie z przepisami nie sprzedawano alkoholu bez zagrychy. Do wyboru był śledź lub meduza, czyli galareta - objaśniał Bugiel.

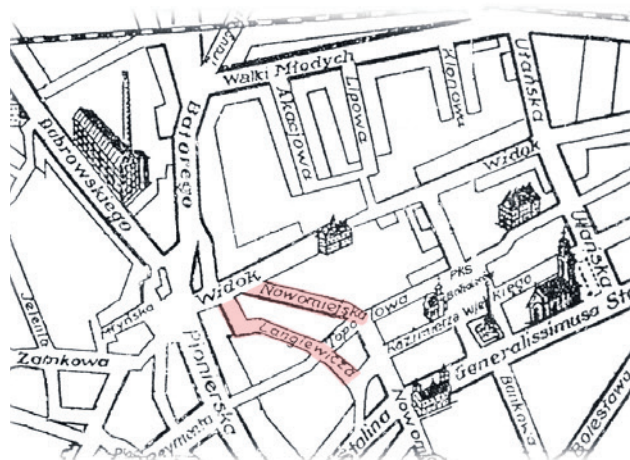
„Widok” przypominał bar dworcowy, gdzie konsumpcja odbywa się na stojąco, nie należał do reprezentacyjnych lokali i cieszył się nie najlepszą sławą. Był jednym z ostatnich zburzonych budynków, dekadę po wybudowaniu wieżowców.

Tomasz Czyżniewski

Ile były warte domy w tym rejonie?

Prof. Zbigniew Bujkiewicz, wybitny badacz Zielonej Góry, wymyślił narzędzie do opisu wartości budynków. Postanowił porównać tzw. roczną wartość użytkową, na podstawie której płacono podatki. Opisał tak całą dawną Zieloną Górę. Nas interesują dwie ulice: Langiewicza i dr. Pieniężnego, które po 1945 r. przebiegały przez wyburzony teren. Langiewicza w całości, Pieniężnego w części. Ile wynosiła średnia roczna wartość użytkowa budynków w markach? Rok 1910: - Langiewicza - 193,3

- Pieniężnego - 388,9. Dla porównania ten sam rejon: - Chopina - 425,9 (też częściowo zburzona) - Bohaterów Westerplatte - 917,1 - Kazimierza Wielkiego - 1177 - Bankowa - 1300 - Niepodległości - 1899,5. Dla porównania można sobie pójść np. na ul. Boduena (za biblioteką). Jest świetnie zachowana - w 1910 r. średnia wartość 377,8. Krótko mówiąc, spychacz zrównał z ziemią jedną z biedniejszych dzielnic przedwojennej Zielonej Góry.



Plan miasta z 1945 r. - fragment



Ul. Warskiego FOT. BRONISŁAW BUGIEL